GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 159. — W Srodę dnia 11. Lipca 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 7. Lipca.

Przybył tu: Królewsko-Szwedzki Konsul Generalny, Radzca legacyjny, Lundblad, z Greifswald.

Wyjechali: JW. rzeczywisty Tajny Minister Stanu i spraw wewnętrznych, Schuckmann, do Szląska.

Biskup ewangelicki i pierwszy Generalny-Superintendent prowincyi Brandenburgskiéj, Dr. Neander, do Friesack.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 16. Czerwca. (st. st.)

Reskryptem Cesarskim z d. 26. z. m. Ober-Kwatermistrz oddzielnego Kaukazkiego korpusu General Wolchowski, mianowany Kawalerem orderu Sgo Stanisława 1. klassy.

Dnia 11. bież. m. otworzony został Komitet mianowany przez N. Pana w celu dania pierwszéj pomocy pogorzelcom tutejszym. Prezydentem jest Generał-Porucznik Sielawin, członkiem Sekretarz Stanu Łonginow i Oberpolicmejster Kokoszkin; w posiedzeniach Komitetu uczestniczy téż Naczelnik furmanów Peterburskich. Najpierwsze wsparcie otrzymane zostało od NN. Państwa: Cesarz Jmć ofiarował 20,000, a Cesarzowa Jmć 10,000 rubli.

Niderlandy.

Z Bruxelli, dnia 29. Czerwca.

Na posiedzeniu wczorajszém Izby reprezentantów powiedział Minister Meulenaere: „Gdybym miał świetny skreślić obraz negocyacyi, nieuczyniłbym tego, MPanowie, w obecnéj chwili, kiedy rząd zamyślał utworzyć armią odwodową. Fałszywie więc tłómaczono ostatnie moje udzielenia. Gdybym stale ufał zabiegom dyplomacyi, nieżądałbym żadnéj pomocy w pieniędzach i ludziach, zaś jeśli to czynię, dzieje się to tylko, aby ostatnim układom więcéj nadać powagi, gdyż ja z mojéj strony zawsze tego byłem zdania, że my tylko takim sposobem dojśdź możemy do zamierzonego celu, jeśli toczące się układy popierać potrafimy równą siłą zbrojną, jaką Holendrzy mają. Niewiem nic zgoła o postanowieniach Króla Wilhelma, rozumiem wszelako, iż się wzbraniać będzie ustąpić z Antwerpii; ona albowiem jest dla Holandyi najdroższym zakładem."

Powiadają, że wkrótce znaczna nastąpi promocya w armii. — Jeńców holenderskich dotychczas trzymanych pod ścisłą strażą w tutejszym klasztorze Kamedułów, zaprowadzo-

no dn. 25. m. b. do Antwerpii, aby tam za jeńców belgijskich zostali wymieni. — Z Gandawy donoszą, że tameczne 3 główne rękodzielnie prawie zupełnie są w nieczynności; naturalnie mniejszym nielepiéj się powodzi.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 23 Czerwca.

Wczoraj wydano tu bullę Papiezką, w któréj Ojciec Święty klątwę rzuca na wszystkich powstańców w państwie Kościelném, mianowicie na tych Ankończyków, którzy się do zamieszek ostatnich przyłożyli.

Gazeta Powsz. donosi z Rzymu z d. 25. Czerwca: Papież domaga się teraz ustąpienia wojsk francuzkich jak najdzielniéj, i wydał w téj mierze sprężystą notę do Hr. St. Aulaire, który ją niezwłocznie do Paryża przesłał. Powiadają, że postępowanie Generała Cubieres Ojca S. do kroku takowego spowodowało. Ma on albowiem obecnie, wbrew przeciw przyrzeczeniu swemu, sprzyjać rewolucyonistom i wszelkiemi sposobami powagę rządu papiezkiego w oczach Ankończyków podkopywać. Podobnież z wielkiém dowiedziano się nieupodobaniem, iż przyjął adres doręczony mu w imieniu miasta Ankony i że go nawet przesłał do Rzymu. Wiadomo, że adres ten zawiera prośbę o przyspieszenie udzielenia przyrzeczonych instytucyi.

Francya.

Z Paryża, dnia 30. Czerwca.

Monitor dzisiejszy zawiera postanowienie Królewskie pod d. 27. Czerwca, stósownie do którego stan oblężniczy Paryża na wniosek i sprawozdanie Pana de Montalivet zniesionym został.

W sprawozdaniu tém czytamy: „Rząd N. Pana był postanowił, natychmiast po zawyrokowaniu sądu kassacyjnego nad sprawą, względem któréj rady jego zasięgnięto, znieść stan oblężniczy. Sąd ten niezgadzając się z wielu innemi sądami, obwieścił pod datą dzisiejszą, Niekompetencyą sądów wojennych względem osób pojmanych z bronią w ręku. To przeciwne zdanie spowodowało rząd do zmienienia władz sądowniczych w Paryżu, jako i po departamentach zachodnich. Co się tyczy nadzwyczajnych środków administracyjnych, które rząd stósownie do okoliczności zatrzymać może lub nie, usunie on je w Paryżu, zaś zatrzyma w departamentach zachodnich, gdzie wszyscy dobrze myślący żałowaćby tylko mogli osłabienia wpływu władzy rządowéj. Co się dotyczy władz sądowniczych, powinien się rząd N. Pana zastanowić nad tém, czyby było istotnie potrzebném w prawodawstwie takie zaprowadzić środki, na których mu dotychczas zbywa, aby swobody i porządek ocalić przeciw zbrojnym buntom. Rząd, położywszy niniejszém koniec wszelkim skutkom stanu oblężniczego, czuje potrzebę wynurzyć wdzięczność swoję i uszanowanie mądrości i miłości ojczyzny nierównie większéj części mieszkańców. Przekonano się, że środek przedsięwzięty prawom i interesowi, swobodom i zwyczajom mieszkańców żadnego nieprzynosił uszczerbku, i upatrywano tylko w tém postanowieniu rządu konieczność, któréj niezawinił, dostąpienia gwarancyi pokoju i prawności, których zbawienne zasady w roku 1832. równie jak w r. 1830. zwycięztwo odniosły.

Wyrok sądu kassacyjnego brzmiał w sposób następujący: „1) Ponieważ się ani karta, ani późniejsze jakie prawo niezajmuje ustawami oznaczającemi stan oblężniczy, a te prawa koniecznie stósownie do ustaw karty powinne być wykonywane; 2) ponieważ artykuł 77. z d. 27. Ventose brzmi w sposób następujący: „Niemoże mieć miejsca żaden wniosek kassacyjny przeciw wyrokowi sędziów pokoju, ani jego przybicie, chyba tylko względem Niekompetencyi lub przekroczenia władzy; 3) artykuł prawa z d. 22. Messidor r. IV. opiewa: „Niema żadnego innego występku wojskowego, jak tylko taki, który przez członka armii został popełnionym. Żadna inna osoba niemoże być zapozwaną przed sędziów, sądzących podług zasad wojskowych; 4) zważywszy na 53. artykuł karty opiewający: „Nikogo niemożna oddalić od naturalnych sędziów jego;" 5) zważywszy na 54 artykuł karty: „Niemogą więc być ustanowione nadzwyczajne kommissye albo trybunały, pod jakiémkolwiek bądź nazwiskiem; 6) zważywszy na 59. artykuł: „Instytucye sądu przysięgłych zatrzymują się; 7) zważywszy na 69. artykuł karty, odsełający wykroczenia prassy i polityczne, do sądu przysięgłych; (— zważywszy na inne jeszcze dekreta —) Nareszcie: zważywszy, że obżałowany Geoffroy, stawiony przed sąd 2. wojenny, ani niejest żołnierzem., ani w styczności z wojskowością; że mimo to trybunał ten kompetencyą swoję implicite obwieścił i tą drogą dał wyrok; że następnie obręby władzy swojéj przekroczył i prawa kompetencyi i przytoczone artykuły karty zgwałcił: — z wszystkich tych przyczyn przyjmuje sąd kassacyjny appellacyą wspomnionego Geoffroy, unieważnia i niweczy całą procedurę ze wszystkiemi jéj skutkami, nadewszystko zaś wyrok z d. 18. Czer.: i, aby działać zgodnie z prawami, odséła obżałowanego do sędziego instrukcyjnego 1go trybunału 1éj instancyi w Paryżu, rozkazując, ażeby wyrok niniejszy wydrukowano albo na regestra drugiego sądu wojennego przeniesiono." „Po o-

głoszeniu wyroku tego jednozgodne się dały słyszeć okrzyki: „Niech żyje sąd kassacyjny!"" Wyrok Sądu kassacyjnego sprawił w Paryżu największą radość. Wieczorem wielka część domów stolicy była oświecona.

Messager donosi: „Wczoraj wieczorem o godzinie 8. odbyła się Rada Ministrów, która aż do północy trwała. Główném pytaniem, które w niéj roztrząsano, było niezwłoczne zwołanie Izb. — Tenże sam dziennik opowiada następującą scenę, o któréj przez naocznych świadków dokładną odebrał wiadomość: „Wczoraj po skończonym obiedzie, Król wstawszy od stołu, przystąpił razem z Panem Dupin do okna, gdzie z nim bardzo żywo rozmawiał. Konwersacya ta trwała przez 3 kwadranse. Raptem spostrzeżono, jak N. Pan nadzwyczajną żywością uniesiony, nieco gwałtownie Pana Dupin wziął pod pachy, jego przez przedpokój ku drzwiom poprowadził, i wypuściwszy go przez nie, za nim one zamknął. Twierdzą powszechnie, że N. Pan do Pana Dupin po kilka razy powiedział: „Proszę bardzo, oddal się WPan natychmiast!" a wstąpiwszy napowrót do sali: „Nigdy tego nieścierpię, aby w własnym moim domu tak dalece zaniechano uszanowania ku mnie."

Twierdzą, że Xiążę Decazes nieprzyjął ministerstwa mu ofiarowanego, oświadczając, iż chce resztę dni swoich przepędzić w stanie prywatnym.

Messager pisze, co następuje: „Zdaje się żadnéj niepodpadać wątpliwości, że Xiężniczka Berry podczas swojéj obecności w Francyi kilka razy Paryż zwiedziła. Donoszą nam o tém następujące szczegóły: „Xiężniczka d. 3. albo 4. Czerwca stanąwszy w Paryżu odbyła nocleg w domu jednym na ulicy Bourgogne, albo w Hotelu pewnym na ulicy uniwersyteckiéj. D. 7. Czerwca, w którym dniu wracała do Wandei, widziano ją przed baryerą w otwartym pojeździe. Zatrzymawszy się przed jednym domem oddała lokajowi list z rozkazem aby go zaniosł do domu tego i odpowiedź jéj na powrot przyniosł. Po odebraniu téjże daléj pojechała. Władze o tém wszystkiém najdokładniejsze otrzymały uwiadomienia, ale zawsze — za poźno. Wszystkie prawie domy w téj dzielnicy zbadano, nadewszystko zaś przetrząśnięto dom, w którym ona spała — ale już jéj niebyło.""

Taż sama gazeta donosi w drugim artykule: „Zapewniają nas, że Xiężniczka jest w Paryżu. Zdaje się to nam być rzeczą niepodobną; ale to jest najniezawodniejszą, że dni 5. i 6. Czerwca przepędziła. Stanęła ona w Paryżu w nocy z dnia 2. na 3. m. b. i zabawiła tu aż do dnia 7. W tym dniu w niekrytym pojeździe przebrana jak męszczyzna jechała wzdłuż baryery de Roule. Podczas bytności swojéj miewała Xiężna częste schadzki z znakomitemi osobami w sprawie i interessach syna swego. Pogrzebowi Generała Lamarque przypatrywała się z bulwarku włoskiego. Męszczyzna pięknie ubrany na dzielnym koniu, ktorego widziano na rogu ulicy Choiseul, zawiadomiał ją o wszystkiém, co się działo, dosełając jéj wiernych agentów, których krzątanie się uwagę publiczności wzbudziło. Dwie nocy przepędziła Xiężniczka u synowicy duchownego wysokiéj rangi, trzecią u siostry oficera, który się w r. 1815. wsławił. Teraz pojechała ona do Wandei, ma wszelako zamiar w ciągu Lipca znowu na kilka dni Paryż zwiedzić."

Kuryer francuzki donosi, że Professor Lelewel otrzymał rozkaz Ministeryum, aby się natychmiast z Paryża i Francyi całéj oddalił. Podobny rozkaz dano Pułkownikowi Chojnackiemu, któremu Minister wojny zimy zeszłéj udzielił był pozwolenie pobytu w stolicy.

Rozmaite wiadomości.

W Staifford, w Ameryce, wynaleziono temi czasy drobnowidz słoneczny nadzwyczajnéj doskonałości, zwiększający przedmioty 3 miliony razy, a nawet do 4 milionów, gdy światło jest mocne. Za pomocą tego narzędzia, w proszku mączastym, okrywającym powierzchnie fig, ukazują się zwierzęta mające 3 stóp długości. Żądło zwyczajnéj pszczoły wydaje się dzidą od 14 stóp, i widzieć można węże od 6 do 8 stóp długości w najmniejszéj kropli octu. Trudno wyobrazić, na ile okropnych poczwar i straszliwych smoków napatrzyć się można w kilku kroplach krwi.

W Ameryce jest teraz jedenaście Rzeczypospolitych, a Rządzcy ich, czyli Prezydenci, wszyscy są wojskowi. Oto jest spis imienny tych Rządzców:

Stany Zjednoczone .	General Jackson.
Mexyk	Gen. Bustamente.
Guatimala	Gen. Morazan.
Nowa-Grenada . .	Gen. Obando.
Venezuela	Gen. Paez.
Ecuador	Gen. Flores.
Peru	Gen. Gamarra.
Chili	Gen. Prieto.
Bolivia	Gen. Santa-Cruz.
Buenos-Ayres . .	Gen. Rosas.
Haiti	Gen. Boyer.

Bustamente i Obando są tylko Wice-Prezydentami, lecz mają zupełną władzę Prezydentów.

Przywileje płci w Anglii.

Dwónastoletni chłopiec może w Anglii prawnie wykonać przysięgę posłuszeństwa; w 14 latach uważa się już za człowieka mającego dojrzałe lata, może zezwolić na małżeństwo lub je odrzucić, może sobie obrać opiekuna, i o swojéj własności sporządzić testament; w 17 roku może odbywać sam swoje interesa, a w 21 jest zupełnie panem swojéj woli i może swój majątek stracić. — Dziewczyna w 7 leciech może już być zaręczoną; w 9 ma prawo do posagu, w 12 jest już dojrzałą i może na małżeństwo przyzwolić, lub téż odrzucić; w 14 może sobie sama wybrać opiekuna; w 17 może sama zawiadować swojemi interesami, w 21 sobą i swoim majątkiem rozrządzać. Z rokiem przeto 21szym osoby obojéj płci stają się pełnoletniemi; do tego czasu uważają się za dzieci w obliczu prawa (infant in law).

Liczba artystów w Paryżu.

W Paryżu liczą teraz 1523 malarzy, litografów, rysowników; 151 rzeźbiarzy, 310 rytowników na miedzi, aquatinta, na drzewie, medalach; 480 architektów, 315 kompozytorów i celniejszych nauczycieli muzyki, 1523 muzykantów.

OBWIESZCZENIE.

Aptekarz tutejszy August Henryk Selchow i Ur. Teressa z Sokołowskich, owdowiała aptekarzowa Radecke, w przyszłém swém małżeństwie wyłączyli wspólność majątku, co się stósownie do istniejących przepisów niniejszém ogłasza.

Międzyrzecz, dnia 2. Czerwca 1832.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

Do publicznéj przedaży w drodze exekucyi domostw mieszkalnych w mieście powiatowém Międzyrzeczu, pod liczbami 236. i 245. położonych wraz z przynależnościami, do małżonków Schneider stelmachów należących, wyznaczony został nowy termin peremtoryczny licytacyjny na

dzień 15. Września r. b.

tu w miejscu, na który kupców zapraszamy. Taxę i warunki kupna w Registraturze naszéj przejrzeć można.

Każdy licytant 200 Tal. kaucyi stawić jest obowiązany.

Międzyrzecz, dnia 29. Maja 1832.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

OBWIESZCZENIE.

W stawie Koział zwanym pod wsią Rozdrażewem w powiecie Krotoszyńskim, znaleziono na dniu 8. Marca r. z. dziecko płci męzkiéj nieżywe, pozornie około sześć miesięcy stare, na którego głowie bardzo mało znajdowało się krótkich włosów blond, i które tylko koszulą płócienną odziane było.

Rodzice i krewni dziecka tego, z jakowąś pewnością wyśledzonymi być dotąd niemogli, a lubo już zachodzi niektóre domniemanie, że kucharka naówczas w Krotoszynie zostająca, Magdalena Jakubowska, dziecko wspomnione porodziła wszelako taż zupełnie być matką zaprzecza.

Gdy podług wszelkiego podobieństwa do prawdy, śmierć dziecku temu przez trzecią osobę zadaną została, tedy wzywamy niniejszém tych, którzyby o śmierci tego dziecka, lub o rodzicach i krewnych jego wiadomość dać mogli, aby nieochybnie o tém nam donieśli i choćby do inkwirującego, Sędziego Pratsch się zgłosili.

Krotoszyn, dnia 3. Czerwca 1832.

Xiążęcia Thurn i Taxis Sąd Xięstwa.

Doniesienie handlowe.

Ceny zboża na Pruską miarę i wagę w Poznaniu.

Dnia 9. *Lipca* 1832.

	Tal.	śgr.	fen.	do	Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	2	—	—	—	2	10	—
Żyto . . .	1	15	—	—	2	—	—
Jęczmień . .	1	7	6	—	1	10	—
Owies . . .	—	25	—	—	1	2	6
Tatarka . .	—	—	—	—	—	—	—
Groch . . .	1	15	—	—	1	25	—
Ziemiaki . .	—	16	—	—	—	20	—
Siana cetnar à 110 ff.. .	—	17	6	—	—	20	—
Słomy kopa à 1200 ff . .	4	20	—	—	5	—	—
Masła garniec	1	7	6	—	1	10	—